

HANNA GAJEWSKA-KRACZKOWSKA

ROZWAŻANIA NAD POLSKĄ PRAKTYKĄ ARESZTOWĄ – OD SPRAWY ADAMA KAUCZORA¹ DO USTAWY NOWELIZACYJNEJ Z DNIA 27 WRZEŚNIA 2013 R.²

CONSIDERATION POLISH DETENTION POLICY FROM KAUCZOR CASE
TO 27TH OF SEPTEMBER 2013 AMENDMENT

Streszczenie

Artykuł przedstawia ewolucję polskiego prawa i praktyki w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania po wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie Kauczor przeciwko Polsce. Autorka omawia zmiany legislacyjne dokonane w latach 2007-2014, przedstawia orzecznictwo i praktykę z tego okresu. Artykuł zamykają postulaty de lege ferenda, odnoszące się do przepisów o tymczasowym aresztowaniu, w tym zwłaszcza do przesłanki pozaprocesowej (art. 258 § 2 k.p.k.).

W ciągu dziesięciu lat, które upłynęły od wniesienia przez Adama Kauczora skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zarówno w przepisach, jak i przede wszystkim w praktyce stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce nastąpiły wyraźne zmiany. Są one efektem może zbyt powolnej, ale za to konsekwentnej realizacji linii orzecznictwa Trybunału. Nowelizacja kodeksu postępowania karnego także wydaje się sprzyjać ograniczaniu

¹ Kauczor przeciwko Polsce, wyrok z dnia 3 lutego 2009 r., skarga nr 45219/06.

² Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

stosowania tego środka zapobiegawczego, choć – w mojej ocenie – zmiany mogłyby pójść dalej.

1. Przed sprawą Kauczora przeciwko Polsce i po jej zakończeniu.

Baza orzeczeń HUDOC Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zawiera ponad 350 wyroków dotyczących naruszenia przez Polskę przepisów Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w stosowaniu tymczasowego aresztowania, tj. art. 5 ust. 1 i ust. 3 (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego) oraz art. 6 ust. 1 (prawo do rzetelnego procesu sądowego). W przypadku ok. 90% spraw Trybunał uznał, że doszło do naruszenia wskazanych wyżej przepisów, a także – dodatkowo – do naruszenia art. 3 zakazującego niehumanitarnego lub poniżającego traktowania³.

Analiza treści tych wyroków prowadzi do wyróżnienia czterech głównych problemów polskiej rzeczywistości aresztowej:

- 1) nadmiernie długi okres stosowania aresztowania, wynikający ze znacznej przewlekłości postępowania;
- 2) stosowanie aresztowania w sposób mechaniczny, zwłaszcza ze względu na wagę przestępstwa i abstrakcyjnie pojmowaną obawę mactwa;
- 3) niewykorzystywanie w dostatecznym stopniu pozostałych środków zapobiegawczych;
- 4) niedostateczna kontrydiktoryjność postępowania przygotowawczego, ograniczająca obrońcy i podejrzanemu wgląd w materiały śledztwa⁴.

Zarówno liczba wnoszonych spraw, jak i powtarzalność naruszeń wskazanych wyżej przepisów konwencji wskazywały na istnienie strukturalnego problemu w praktyce aresztowej w Polsce, co ETPCz zasygnalizował polskiemu rządowi, rozpatrując skargę nr 45219/06, wniesioną w dniu 5 listopada 2006 r. przez Adama Kauczora⁵.

Skarżący został aresztowany 9 lutego 2000 r. pod zarzutem zabójstwa. W areszcie śledczym przebywał do grudnia 2007 roku. W dacie uchylenia środka zapobiegawczego sprawa w dalszym ciągu toczyła się w pierwszej instancji.

³ <

⁴ Por. D.R. Swenson, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport wstępny*, Lublin-Poznań-Warszawa 2008, s. 45.

⁵ M. Bernatt, A. Bodnar, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce – problem strukturalny. Wyrok ETPCz z 3.02.2009 r. w sprawie Kauczor v. Polska*, EPS czerwiec 2010, s. 48–53.

Przedłużanie tymczasowego aresztowania wobec A. Kauczora na pierwszym etapie postępowania uzasadniane było istnieniem dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, jak również prawdopodobieństwem orzeczenia surowej kary oraz koniecznością zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Ostatni z przytoczonych powyżej argumentów uzasadniany był podejrzeniem, że oskarżony miał współników, współoskarżeni zaś ukrywali się i byli poszukiwani przez organy ścigania.

W późniejszym etapie sąd, utrzymując areszt wobec A. Kauczora, powoływał się na skomplikowany charakter sprawy oraz wskazywał, że wiele z wyznaczonych rozpraw nie odbyło się z przyczyn niezależnych od sądu. Oddalona została także skarga na przewlekłość postępowania.

Rozpoznając w 2009 roku skargę A. Kauczora, Trybunał Europejski zanim ocenił, czy nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 3 oraz art. 6 ust. 1 Konwencji, przeanalizował *in abstracto* stan prawny oraz czynności podjęte przez rząd RP w celu poprawy praktyki aresztowej.

Trybunał w Strasburgu odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lipca 2006 r. (sygn. SK 58/03), uznającego niezgodność z Konstytucją RP obowiązującego w chwili orzekania art. 263 § 4 k.p.k., zezwalającego na przedłużanie aresztowania ponad okresy wskazane w art. 263 § 2 i 3 k.p.k. z uwagi na wystąpienie „istotnych przeszkód, których usunięcie nie było możliwe”. ETPCz wskazał jednocześnie, że dodano do kodeksu postępowania karnego przepis art. 263 § 4a, zezwalający na dokonanie przedłużenia aresztowania w postępowaniu sądowym z uwagi na wskazane wyżej niekonstytucyjne kryterium⁶. Można tu wyrazić gorzką refleksję co do respektowania przez ustawodawcę orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Szczęśliwie jednak, już po kilkunastu miesiącach, art. 263 § 4a uchyliła ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego⁷.

Trybunał z akceptacją wskazał przykłady dokonanych zmian w polskim ustawodawstwie, służących poprawie przepisów w zakresie tymczasowego aresztowania oraz dostosowaniu ich do standardów konwencyjnych. Zauważył wprowadzenie do kodeksu postępowania karnego art. 285 § 1a, dającego sądowi możliwość dyscyplinowania pełnomocników, biegłych, świadków, tłumaczy i specjalistów poprzez wymierzenie kary pieniężnej w wysokości do 10

⁶ Ustawa z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 20, poz. 116).

⁷ Dz.U. z 2008 r. Nr 225, poz. 1485.

000 zł za nieusprawiedliwione niestawiennictwo⁸. Odnotował wprowadzenie regulacji art. 117a k.p.k., zgodnie z którą można prowadzić czynności w obecności tylko jednego pełnomocnika⁹, a także zmianę art. 378 § 1 k.p.k. dającego sądowi prawo do wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu, jeżeli wypowiedziany został stosunek obrończy adwokatowi z wyboru¹⁰.

Trybunał podkreślił wagę wdrażania rozwiązań praktycznych, służących poprawie efektywności (szybkości postępowania), takich jak: wyznaczanie terminów kolejnych rozpraw ze znacznym wyprzedzeniem, przeprowadzania rozpraw także w soboty czy stosowanie instytucji wyłączeń z art. 34 § 3 k.p.k. Pożyteczny okazał się tu § 48 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, nakazujący traktowanie priorytetowe spraw aresztanckich¹¹.

Trybunał przywołał także zalecenia Tymczasowej Rezolucji KM/ResDH (2007)75 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 6 czerwca 2007 roku¹². W dokumencie tym wezwano rząd RP do „dalszego analizowania i wprowadzania kolejnych środków mających na celu skrócenie długości aresztów tymczasowych z uwzględnieniem podjęcia możliwych środków legislacyjnych i zmiany praktyki sądowej w tym zakresie, aby zapewnić zgodność z wymogami ustanowionymi przez Konwencję i orzecznictwo Trybunału, a w szczególności:

- podjęcia właściwych środków uświadamiających (*awareness measures*) ukierunkowanych na organy biorące udział przy zastosowaniu tymczasowego aresztowania, zwłaszcza sędziów i prokuratorów,
- zachęcenia sądów krajowych oraz prokuratorów do wzięcia pod rozwagę stosowania wolnościowych środków zapobiegawczych, przewidzianych w ustawodawstwie krajowym,
- ustanowienia jasnego i skutecznego mechanizmu pozwalającego na śledzenie praktyki przedłużania aresztów tymczasowych”.

Odnotowano wystosowanie przez Komisarza Praw Człowieka Rady Europy Memorandum do polskiego rządu z dnia 20 czerwca 2007 r.¹³, w którym zobowiązano władze

⁸ Art. 1 ust 5 ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 99, poz. 664).

⁹ Ibidem, art. 1 ust. 4.

¹⁰ Ibidem, art. 1 ust. 8.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 38, poz. 249).

¹² <www.bip.ms.gov.pl/Data/Files_public/bip/prawa_czlowieka/zalecenia/tymczasowa_rezolucja.rtf>.

¹³ <<https://wcd.coe.int/ViewDoc.jsp/id+1155099&Site=COE>>.

do podjęcia kroków w celu zmniejszenia problemu nadmiernej skali i długości stosowania tymczasowego aresztowania, w tym w szczególności stworzenia systemu szkolenia sędziów i prokuratorów w zakresie standardów orzecznictwa ETPCz.

Orzekając o naruszeniu przez Polskę art. 5 ust. 3 Konwencji, Trybunał zauważył, że polskie sądy w uzasadnieniach postanowień w przedmiocie dalszego stosowania tymczasowego aresztowania opierały się na dwóch głównych podstawach: wadze stawianych zarzutów i surowości grożącej kary, które miały przesądzać o potrzebie zabezpieczenia w ten sposób prawidłowego toku postępowania. Trybunał zgodził się, że istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia zarzucanego czynu o poważnym charakterze na początkowym etapie postępowania jest wystarczającą przesłanką do stosowania tymczasowego aresztowania, ale że wraz z upływem czasu traci ono na znaczeniu. Odnosząc się do prawdopodobieństwa orzeczenia surowej kary, Trybunał uznał, że jest to odpowiedni argument w przypadku rozważania ryzyka ucieczki lub powrotu do przestępstwa, jednak przesłanka ta nie może sama z siebie uzasadniać dłuższych okresów aresztowania.

W punkcie 56 uzasadnienia wyroku w sprawie Kauczor przedstawiono rządowi polskiemu zalecenia wynikające z zobowiązania państw-stron do wykonywania orzeczeń Trybunału. Wskazano, że w ostatnim okresie Trybunał wydał wiele wyroków stwierdzających naruszenie przez Polskę art. 5 ust. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez stosowanie nadmiernie przedłużającego się tymczasowego aresztowania oraz że na dzień wydawania wyroku (3 lutego 2009 r.) 145 skarg podnoszących ten zarzut było wciąż zawisłych przed Trybunałem, a 90 z nich już zostało zakomunikowanych rządowi polskiemu. Większość z powiadomień zawiera pytanie w przedmiocie istnienia problemu strukturalnego w polskiej praktyce w postaci nadmiernie długich okresów aresztowania.

Trybunał przypomniał także wnioski zawarte w Tymczasowej Rezolucji Komitetu Ministrów oraz w Memorandum, mówiące, że naruszanie standardów konwencyjnych w sprawach aresztanckich wynika ze złego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Trybunał wskazał również, że mimo tych dokumentów oraz licznych orzeczeń Trybunału polskie sądy stosują aresztowanie w sposób mechaniczny, powtarzając w postanowieniach wyrażenia ustawowe bez jakiegokolwiek refleksji nad konkretną sprawą i ignorując zalecenia kodeksu postępowania karnego o pierwszeństwie stosowania środków zapobiegawczych

nieizolacyjnych¹⁴.

Rząd polski przedłożył plan działań naprawczych, koncentrując się przede wszystkim na popularyzacji orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wśród sędziów i prokuratorów, organizowaniu cyklicznych szkoleń oraz wprowadzeniu systemu monitorowania przedłużających się aresztów.

Zobowiązano prokuratorów okręgowych do raportowania prokuratorowi apelacyjnemu o każdym przypadku trwania aresztowania tymczasowego powyżej 9 miesięcy, a każdy przypadek przedłużenia aresztowania na okres powyżej roku notyfikowany jest Prokuratorowi Generalnemu¹⁵.

Sądy mają obowiązek rozpoznawania spraw aresztowych w pierwszej kolejności¹⁶. W ramach wewnętrznego nadzoru administracyjnego nad sądami rejonowymi i okręgowymi, działającymi na obszarze apelacji, prezes sądu apelacyjnego ma obowiązek monitorować sprawy, w których trwanie aresztowania przekracza okres 2 lat, oraz możliwość wytknięcia uchybienia sędziom orzekającym; jest także zobowiązany do składania kwartalnych raportów Ministrowi Sprawiedliwości¹⁷.

Podjęto również działania popularyzacyjne. Wyroki ETPCz dotyczące art. 5 Konwencji zostały przetłumaczone na język polski oraz są systematycznie publikowane na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. W roku 2012 zostały zorganizowane cykle szkoleń dla sędziów, na których przedstawiano założenia Konwencji Europejskiej oraz omawiano najczęstsze błędy popełniane w judykaturze przy orzekaniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. W listopadzie 2012 r. seminarium poświęcone zaleceniom Komitetu Rady Ministrów oraz analizie praktyki aresztowej zorganizowała także Prokuratura

¹⁴ Por. uchwała SN z dnia 22 stycznia 2003 r., sygn. akt I KZP 36/02, OSNwSK 2003, poz. 177: „kodeksowa konstrukcja systemu stosowania środków zapobiegawczych pozwala na dostosowanie odpowiedniego środka do konkretnej sprawy tak, aby zastosowany środek zapobiegawczy ograniczał konstytucyjne prawa i wolności jednostki w sposób nie większy, niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu, a więc w sposób minimalnie konieczny”. Por. także: P. Kardas, M. Dąbrowska-Kardas, *Zasada minimalizacji tymczasowego aresztowania w postępowaniu jurysdykcyjnym*, „Państwo i Prawo” 2010, z. 1, s. 45 i n.

¹⁵ § 205 i § 206 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. Nr 49, poz. 296). Odpowiedniki tych regulacji znajdują się w § 89 i § 90 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury (Dz.U. poz. 1218).

¹⁶ § 292 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 259).

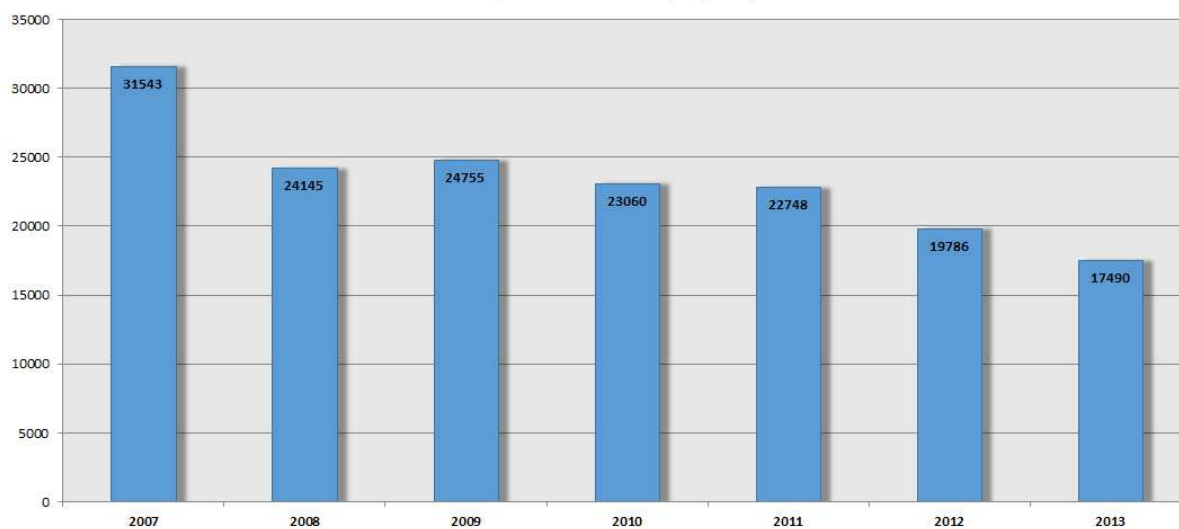
¹⁷ Art. 37 h i art. 40 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. – Dz.U. z 2015 r., poz. 133).

Generalna. Jego plonem było opracowanie Kodeksu dobrych praktyk w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania, opartego na orzecznictwie Trybunału Europejskiego¹⁸.

W dniach 6-8 marca 2012 r. na sesji nr 1136 Komitet Ministrów Rady Europy zbadał 82 sprawy przeciwko Polsce toczące się w latach 2010-2011 w przedmiocie nadmiernej długości tymczasowego aresztowania. Komitet odnotował, że w sprawach tych doszło do ugody pomiędzy stroną skarżącą a stroną rządową, co świadczy o respektowaniu orzecznictwa strasburskiego i autentyczności wysiłków rządu polskiego w celu optymalizacji praktyki stosowania aresztów. Przedstawione dane statystyczne spotkały się w zasadzie z pozytywną opinią Komitetu, zauważającego poprawę w praktyce sądów rejonowych, choć jako niezadowalającą oceniono długość okresu stosowanych aresztowań przez sądy okręgowe.

Warto przyrzeć się danym¹⁹ obrazującym ewolucję praktyki w stosowaniu tymczasowego aresztowania w latach 2007-2013:

**Stan ewidencyjny wszystkich osób tymczasowo aresztowanych
w danym okresie statystycznym**



Tendencja malejąca w stosowaniu aresztowania zaznaczyła się wyraźnie od 2008 roku w orzecznictwie sądów rejonowych. Sądy okręgowe nie zmieniły swojej praktyki: liczba aresztowań waha się, ale bez wykazywania jakiegokolwiek prawidłowości czy określonej tendencji. Ilość uwzględnionych zażaleń na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania jest niewielka i na przestrzeni objętych tabelą lat nie przekracza 14,3%.

¹⁸ Materiały opublikowane w: P. Turek (red.), *Przewlekłość tymczasowego aresztowania w Polsce w świetle europejskich standardów ochrony praw człowieka*, Warszawa 2013.

¹⁹ Opublikowane na stronie internetowej Prokuratury Generalnej: <www.pg.gov.pl> [dostęp 22 sierpnia 2014].

Znacząco natomiast, co należy z aprobatą odnotować, wzrasta liczba stosowanych środków nieizolacyjnych. Pozostaje problem aresztów długoterminowych, przekraczających 6 miesięcy²⁰. Dane powyższe wskazują na to, że praktyka stosowania aresztowania nie uległa zmianom w stopniu zadowalającym.

2. Co dalej?

Należy postawić pytanie: czy nie są konieczne zmiany ustawodawcze, które ograniczyłyby lub wyeliminowały możliwość stosowania aresztowania z przyczyn pozaprocesowych (art. 258 § 2 k.p.k.), ewentualnie wprowadziły maksymalne okresy jego trwania?

Idea wyeliminowania pozaprocesowych podstaw tymczasowego aresztowania nie jest nowa. Już ponad osiemdziesiąt lat temu na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” ukazał się artykuł pióra A. Mogilnickiego²¹, omawiający w entuzjastycznym tonie przepisy kodeksu postępowania karnego z 1928 r., odnoszące się do podstaw tymczasowego aresztowania. Bardzo to pouczająca lektura: „Bezwzględnie zatem niedopuszczalne jest według k.p.k. aresztowanie oparte wyłącznie na tem, że oskarżonemu grozi ciężka kara. To nowe, zgodne z zapatrywaniami wielu ustaw zachodnioeuropejskich, stanowisko ustawodawcy polskiego stanowi nawrót do pięknej tradycji dawnych polskich czasów, kiedy obywatela chroniła przed samowolą władzy zasada *neminem captivabimus nisi iure victum*. **Nie dlatego się człowieka aresztuje tymczasowo, że grozi mu ciężka kara, lecz dlatego, że zachodzi obawa ucieczki**”²². A. Mogilnicki uważał nawet, że zastosowanie aresztowania w takim przypadku powinno stanowić podstawę do dyscyplinarnej, a nawet karnej odpowiedzialności sędziego za bezprawne pozbawienie człowieka wolności.

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. śmiało jednak wprowadził podstawy pozaprocesowe w postaci działania w warunkach powrotu do przestępstwa i znacznego stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu (art. 217 § 1 pkt 3 i pkt 4 d.k.p.k.). Ta ostatnia

²⁰ Dane pochodzą z wystąpienia Prokuratora Generalnego A. Seremeta z dnia 12 czerwca 2012 r. na posiedzeniu sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, poświęconego „Rozpatrzeniu informacji Prokuratora Generalnego na temat przedłużających się terminów tymczasowego aresztowania”.

²¹ A. Mogilnicki, *Środki zapobiegawcze według k.p.k.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” z dnia 26 sierpnia 1929 r., nr 34, s. 521–523.

²² Tamże, s. 521. Por. także A. Mogilnicki i S. Rapaport, *Kodeks postępowania karnego. Cz. II. Motywy ustawodawcze*, Warszawa 1929, s. 191 i n.

zwłaszcza służyła jako *vehiculum* praktyki aresztanckiej, wymykając się jakimkolwiek uchwytnym kryteriom.

Ideą przyświecającą Komisji Kodyfikacyjnej przygotowującej kodeks postępowania karnego z 1997 r. było natomiast – przy zachowaniu co do zasady podstaw pozaprocesowych – ograniczenie ich „dostępności” poprzez, jak się wydawało dość konkretną, redakcję art. 258 § 2. W Uzasadnieniu zalecano daleko posuniętą ostrożność w jej stosowaniu. Przyjmowano, że służyć ma ona w przypadkach przestępstw szczególnie bulwersujących opinię publiczną, wywołujących powszechne wzburzenie mogące prowadzić do aktów samosądu²³.

Praktyka pokazała, że art. 258 § 2 k.p.k. stał się do pewnego stopnia następcą prawnym uchylonego art. 217 § 3 k.p.k. z 1969 r., przejmując rolę przesłanki uniwersalnej²⁴. Nie było to trudne, zważywszy, że zagrożenie karą powyżej 8 lat nie należy w kodeksie karnym do rzadkości. Nie ulega wątpliwości, że kryterium „grożącej surowej kary” jako samoistna podstawa aresztowania sprzyja abstrahowaniu od realnych procesowych zagrożeń takich jak obawa matactwa lub ucieczki i utrzymuje się w zasadzie przez cały czas trwania procesu. Jest to podstawa niezmienna, bezdyskusyjna, obiektywnie istniejąca, a przez to niesłychanie wygodna dla organów stosujących ten środek zapobiegawczy.

Obserwacja praktyki prokuratorskiej pozwala stwierdzić, że we wniosku o tymczasowe aresztowanie oskarżycielowi zdarza się formułować zarzut znacznie przewyższający swą kryminalną zawartością rzeczywisty czyn podejrzanego²⁵. „Zawyżanie” kwalifikacji prawnej w postanowieniach, wnioskach czy aktach oskarżenia jest zjawiskiem często występującym, a z punktu widzenia art. 258 § 2 k.p.k. – nader niebezpiecznym. Uwagę na ten problem zwrócił Rzecznik Praw Obywatelskich, występując do Sądu Najwyższego z pytaniem o dopuszczalność badania przez sąd kwalifikacji prawnej przyjętej przez prokuratora we wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania²⁶. Sąd Najwyższy nie pozostawił żadnych wątpliwości: podstawę oceny, czy w grę wchodzi przestępstwo, o którym mowa w

²³ *Nowe kodeksy karne 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 421.

²⁴ Z badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości wynika, że w 76,6% postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania podstawę stanowił art. 258 § 2 k.p.k. Podaję za: S. Momot, *Badania aktowe spraw, w których czas trwania tymczasowych aresztowań przekroczył dwa lata*, Warszawa 2008, s. 15–16.

²⁵ Ł. Lewandowski, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport wstępny*, Lublin-Warszawa-Poznań 2008, s. 97–98.

²⁶ Wniosek RPO z dnia 12 grudnia 2010 r., RPO-647922-II/09/MWa. Szerzej na temat aktywności RPO w kwestii przepisów dotyczących tymczasowego aresztowania: M. Warchoń, *Domniemania przy tymczasowym aresztowaniu*, [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tyłmana*, pod. red. T. Grzegorzycy, Warszawa 2011, s. 277–293.

art. 258 § 2 k.p.k., stanowi czyn opisany w zarzucie, a nie jego kwalifikacja prawna²⁷. W uzasadnieniu uchwały SN stwierdził, że sąd, orzekając w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, jest nie tylko uprawniony, ale wręcz zobowiązany do oceny trafności kwalifikacji prawnej czynu. Słuszność tego orzeczenia jest oczywista. Samodzielność jurysdykcyjna sądu nie może być ograniczana tym, że rozpoznając wniosek prokuratora, orzeka on w postępowaniu incydentalnym, a nie jako sąd *meriti*. Pozostaje jednak gorzka refleksja, iż trzeba było aż uchwały Sądu Najwyższego, aby sądy powszechne tę prostą prawdę zrozumiały²⁸.

Artykuł 258 § 2 k.p.k., a ściśle jego zgodność z ustanowioną w art. 42 ust. 3 Konstytucji zasadą domniemania niewinności, był przedmiotem kilku skarg konstytucyjnych²⁹. W postanowieniu z dnia 13 grudnia 2011 r. (sygn. Ts 281/10) Trybunał Konstytucyjny, odmawiając nadania dalszego biegu skardze, stwierdził, iż nie sposób uznać, aby „przepis ten ustanawiał domniemanie prawne niewzruszalne, iż oskarżony będzie podejmował działania mające na celu utrudnianie postępowania w swojej sprawie”. Trudno podzielić tu stanowisko Trybunału, gdyż w orzecznictwie sądowym domniemanie takie powszechnie występuje i stanowi podstawę stosowania tymczasowego aresztowania bez jakiegokolwiek refleksji nad jego wzruszalnością. Tytułem przykładu podać tu można postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lutego 2010 r.: „zagrożenie surową karą rodzi domniemanie, że podejrzany może podejmować próby różnych bezprawnych działań mających destabilizować prawidłowy tok postępowania. Założenie tego przez ustawodawcę zwalnia z powinności wykazywania konkretnych zachowań utrudniających postępowanie. Ta przesłanka aresztowania ma charakter samodzielny, więc jest wystarczającą podstawą do stosowania tymczasowego aresztowania. Poglądy te są utrwalone w powszechnym orzecznictwie sądów”³⁰.

Sama konstrukcja domniemań jest przydatna w procesie karnym i jej zasadność nie może budzić wątpliwości. Słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, że ustalenia nie zawsze muszą wynikać wprost ze zgromadzonych dowodów, ale także z rozumowania sądu, prowadzącego

²⁷ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 27 stycznia 2011 r. I KZP 23/10, OSNKW 2011/1/1, z aprobowaną glosą Ł. Cory, GSP-Prz.Orz. 2012, nr 1, s. 65–72.

²⁸ Zauważyć trzeba, że w uchwale tej SN odstąpił od stanowiska przeciwnego, zawartego m.in. w postanowieniu z dnia 1 grudnia 2003 r., WZ 62/03 R-OSNKW 2003, poz. 2597.

²⁹ Por. P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, Warszawa 2011, s. 202–205.

³⁰ II AKz 32/10, KZS 2010 nr 3, s. 42. Zestawienie podobnych orzeczeń w: M. Warchoń, op. cit., s. 285–286.

do wniosku, iż inna niż logicznie wynikająca z zebranych dowodów wersja zdarzeń jest niemożliwa³¹. W przypadku art. 258 § 2 k.p.k. mamy jednak do czynienia z kaskadą domniemań: sąd wstępnie przyjmuje, iż podejrzanemu grozi surowa kara, a następnie na podstawie tego domniemania wysnuwa kolejne, jakoby zagrożenie to uprawdopodobniało utrudnianie prawidłowego toku postępowania. Podzielić tu należy ocenę A. Gaberle, że konstrukcje takie stanowią okazję do praktyki do „uwolnienia się od żmudnego ustalania faktów”³².

Wprowadzenie domniemań wymusza odwrócenie ciężaru dowodu: w tym przypadku to podejrzany ma obowiązek wykazania, iż surowa kara mu nie grozi, a nawet gdyby tak było, to nie będzie on utrudniał postępowania karnego. Jest oczywiste, że oskarżony temu zadaniu nie podoła i podołać nie może. Jak bowiem polemizować z oceną sądu, zwłaszcza przy podaniu precyzyjnych progów kar w art. 258 § 2 k.p.k.? Próba kwestionowania wysokości „grożącej kary” w zażaleniach obrońcy często kończy się zawartym w postanowieniu sądu odwoławczego uszczypliwym stwierdzeniem, jakoby obrońca dokonywał niedozwolonej antycypacji wyroku. Klasyczne jest rozumowanie zaprezentowane w postanowieniu Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa: „podejrzaney, jak słusznie twierdzi prokurator, grozi surowa kara. Okoliczność, że [...] prokurator podniósł, że uzasadnione jest przypuszczenie wymierzenia podejrzaney kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. O wyborze kary decyduje bowiem nie prokurator, ale Sąd”³³. Trudno jest wyobrazić sobie udowodnienie sądowi braku ryzyka zakłócenia prawidłowego toku postępowania. Z pewnością żarliwe zapewnienia podejrzanego tu nie wystarczą. Posługując się bowiem domniemaniem z art. 258 § 2 k.p.k., sąd nie jest zobowiązany do wskazania jakiegokolwiek realnego prawdopodobieństwa matactwa lub ucieczki. Z czym więc polemizować? Dlaczego przyjęto, że kara trzech lat pozbawienia wolności skłoni do utrudniania postępowania, a kara dwóch lat nie niesie za sobą takiego niebezpieczeństwa? Jak można dokonywać oszacowania wysokości realnie grożącej kary na wstępnym etapie postępowania karnego, gdy materiał dowodowy jest dopiero kompletowany? Jakimi wreszcie kryteriami ma powodować się sąd stosujący areszt, skoro nierzadko postanowienia takie

³¹ Wyrok SN z 4 października 1973 r. III KR 243/73, wyrok SA w Katowicach z dnia 6 września 2012 r., II AKA 305/12, „Prokuratura i Prawo” – wkł. 2013/3/30.

³² A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010, s. 33.

³³ Postanowienie z dnia 19 marca 2013 r., III Kp 30/13. Podejrzaney zarzucono popełnienie czynu z art. 228 k.k.

wydać trzeba w trzeciej dobie od dokonania czynu, gdy nie jest zebrany materiał dowodowy konieczny dla indywidualizacji kary?

W uchwale z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 18/11³⁴, Sąd Najwyższy przedstawił zaskakujący pogląd, iż: „ustawa wymaga od sądu orzekającego w przedmiocie tymczasowego aresztowania swego rodzaju prognozowania kary, przy czym dokonywanego wyłącznie na użytek ustaleń i ocen potrzebnych dla stosowania środków zapobiegawczych, co w konsekwencji oznacza, że uzasadnienie postanowienia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania nie musi spełniać standardów, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze”³⁵. Pojawia się więc pytanie, jakim to standardom musi odpowiadać uzasadnienie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, zastosowanym na podstawie art. 258 § 2 k.p.k.? I co to znaczy „swoiste prognozowanie”? Nie do pomyślenia jest przecież, aby orzeczenie to nie odpowiadało regułom przewidzianym w art. 251 § 3 k.p.k.

W moim przekonaniu nie można akceptować tezy Sądu Najwyższego, jakoby postawienie oskarżonemu zarzutu popełnienia zbrodni lub poważnego występku czy skazanie go na karę przewidzianą w omawianym przepisie stanowiło samodzielną podstawę aresztowania. Podstawą tą może być prawdopodobieństwo utrudniania prawidłowego toku postępowania, wywodzone z obawy oskarżonego przed grożącą mu surową karą³⁶. Oznacza to, że sąd nie może poprzestać na uznaniu, że ziszczenie się warunków określonych w art. 258 § 2 k.p.k. legitymizuje *per se* zastosowanie aresztowania, ale każdorazowo musi rozważyć, czy w konkretnym przypadku ryzyko matactwa lub ucieczki istnieje.

Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale stwierdził, iż art. 258 § 2 k.p.k. nie uchybia standardowi orzecznictwa ETPCz, z którego wynika, że surowość wyroku i powaga zarzutów daje podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki oskarżonego. Wydaje się, że nie jest to ocena trafna.

³⁴ OSNKW 2012/1/1.

³⁵ Warto przywołać tu całkowicie odmienne stanowisko SN wyrażone w postanowieniu z dnia 19 listopada 1996 r., IV KZ 119/96 – OSP 1997/4/74: „dla możliwości stosowania tymczasowego aresztowania (...) nie jest konieczne prognozowanie sądowego wymiaru kary, co przecież jest niemożliwe na etapie postępowania przygotowawczego”. Podobnie postanowienie SA w Katowicach z dnia 20 października 2010 r., II AKz 673/10, KZS 2010/12/45, w którym uznano, że „w postępowaniu incydentalnym, jakim jest postępowanie w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania, nie powinno się oceniać zasadności kwalifikacji prawnej, gdyż o tym decyduje sąd rozpoznający sprawę merytorycznie. Przewidywanie surowej kary, grożącej oskarżonemu, następuje w granicach sankcji przepisu części szczególnej, zastosowanego w akcie oskarżenia”.

³⁶ Por. także J. Skorupka, *Glosa do uchwały SN z dnia 19 stycznia 2012 r.*, OSP 2012, z. 7–8, s. 547–548.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³⁷ tymczasowe aresztowanie może nastąpić dla realizacji trzech podstawowych celów: doprowadzenia do właściwego organu, zapobieżenia popełnieniu czynu zabronionego oraz uniemożliwieniu ucieczki po jego dokonaniu. Pierwszy z tych celów wymaga jedynie standardu „uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zagrożonego karą”, pozostałe dwa wymagają ponadto, aby zaistniała dodatkowo przesłanka konieczności. Konwencja nie precyzuje – poza wskazaniem obawy ucieczki – podstaw tymczasowego aresztowania, pozostawiając tę kwestię prawu krajowemu. W orzecznictwie jednak akceptuje się jako podstawę aresztu obawę matactwa (nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań lub inne bezprawne utrudnianie postępowania), przy czym uznaje się jej aktualność tylko w początkowej fazie postępowania³⁸. Podobnie rzecz się ma w przypadku niestawiennictwa na rozprawę i innych form uchylania się od wykonywania obowiązków procesowych przez podejrzanego³⁹. Nieco bardziej powściągliwie ETPCz odnosi się do takich podstaw (bardziej przedłużenia niż stosowania aresztu), jak stopień skomplikowania sprawy, działanie w zorganizowanej grupie czy konieczność prowadzenia dalszych czynności śledczych⁴⁰.

W licznych⁴¹ orzeczeniach ETPCz wskazywał, iż sąd nie powinien oceniać niebezpieczeństwa ukrywania się lub ucieczki podejrzanego jedynie na podstawie dolegliwości możliwego wyroku. Na szczególną uwagę zasługuje tu wyrok z dnia 23 lipca 2003 r. w sprawie Smirnova przeciwko Rosji, w której Trybunał podniósł, iż o istnieniu groźby ucieczki nie można wnioskować wyłącznie z surowości możliwej kary. Należy ją oceniać przy uwzględnieniu wielu innych okoliczności mogących uprawdopodobnić, że ryzyko takie istnieje. Należy wziąć pod uwagę charakter oskarżonego, jego moralność, związek z państwem, w którym go oskarżono, oraz jego kontakty zagraniczne. W sprawie Smirnowej Trybunał dopatrywał się naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji poprzez stosowanie wobec skarżącej i jej siostry tymczasowego aresztowania przez blisko 4 lata w sytuacji, gdy odebrano im paszporty, co czyniło ucieczkę niemożliwą. Nie miała znaczenia w ocenie Trybunału okoliczność, że siostry Smirnov oskarżone były o poważne oszustwa kredytowe i

³⁷ Dz.U. 1993 r. Nr 61, poz. 284.

³⁸ Wyrok ETPCz z 26 czerwca 1991 r. Letellier przeciwko Francji, § 18.

³⁹ Por. P. Hofmański [w:] *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, t. I pod red. L. Garlickiego, C.H.Beck 2010, s. 178 i n.

⁴⁰ Op. cit., s. 229 i n.

⁴¹ Contrada przeciwko Włochom, wyrok z dnia 26 czerwca 1991 r., § 55; W. przeciwko Szwajcarii, wyrok j.w., § 33; Stogmuller przeciwko Austrii, wyrok z dnia 10 listopada 1969 r., s. 40; Iłowiecki przeciwko Polsce, wyrok z dnia 4 października 2001 r., § 62.

ostatecznie skazane na kary 8 i 6 lat więzienia⁴². Podobne rozumowanie przedstawiono w wyroku z dnia 4 października 2005 r. w sprawie Becciew przeciwko Mołdawii⁴³. I w tym orzeczeniu Trybunał wskazał, że przewidywany wysoki wymiar kary nie jest decydujący dla zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania. Poza okolicznościami związanymi z osobą sprawcy, rzutującymi na ocenę prawdopodobieństwa ucieczki, należy wziąć pod uwagę, czy zachodzą „konkretne przesłanki rzeczywistej potrzeby interesu publicznego, które przeważają nad zasadą poszanowania wolności oskarżonego”⁴⁴.

Niewątpliwie brak w orzecznictwie ETPCz „zakazu” posługiwania się podstawami pozaprocesowymi przy stosowaniu tymczasowego aresztowania, ale też nie ma aprobaty dla korzystania z nich poza wstępnym etapem postępowania przygotowawczego.

Ciekawe *postscriptum* do omawianej uchwały SN z dnia 19 stycznia 2012 r. zawiera orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2012 r., SK 3/12. Trybunał Konstytucyjny nie mógł zająć się kwestią konstytucyjności art. 258 § 2 k.p.k., gdyż nie stanowił on przedmiotu samodzielnej kontroli, ale pośrednio odniósł się do tego problemu, interpretując stanowisko SN jako aprobatę dla stosowania tymczasowego aresztowania bez konieczności wykazywania rzeczywistej potrzeby zabezpieczenia w ten sposób prawidłowego toku postępowania przygotowawczego. Orzekł bowiem, że uchwała ta pozwala na stosowanie tymczasowego aresztowania bez wykazywania rzeczywistej potrzeby zabezpieczenia w ten sposób prawidłowego toku postępowania karnego. Tak ustalony zakres normy z art. 258 § 2 k.p.k. nie wytrzymuje porównania z konstytucyjnym standardem określenia w ustawie jasnych i precyzyjnych zasad pozbawienia wolności, zawartym w art. 41 ust. 1 Konstytucji. Szczególnie ostro dysfunkcjonalność przesłanek z art. 258 § 2 k.p.k. wyraża się w przypadkach osób skazanych nieprawomocnie na karę powyżej trzech lat pozbawienia wolności. Jako że owo skazanie jest okolicznością niezmienną, przedłużanie aresztowania tymczasowego może trwać tak długo, jak długo trwać będzie postępowanie odwoławcze, a nawet jeszcze dłużej – w razie uchylecia wyroku do ponownego rozpoznania.

⁴² Powołuję za: M.A. Nowicki, *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka, Wybór orzeczeń 1999-2004*, Zakamycze 2005, s. 390–393.

⁴³ LEX nr 157757.

⁴⁴ Omówienie wyroku w sprawie Becciew [w:] J. Skorupka, *Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 7, s. 59.

Kwestia określenia maksymalnego (nieprzekraczalnego) czasu trwania tymczasowego aresztowania pojawiała się zarówno w piśmiennictwie⁴⁵, jak i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego⁴⁶. Uznając, że brak okresów maksymalnych nie narusza Konstytucji, Trybunał sformułował jednak jakże słuszną uwagę: „[...] określenie łącznego czasu tymczasowego aresztowania, który nie może być przekroczony w żadnych okolicznościach, działałoby zdecydowanie mobilizująco na organy prowadzące dane postępowanie”⁴⁷.

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw⁴⁸ zawiera kilka rozwiązań, które pozwalają spodziewać się poprawy praktyki stosowania tymczasowego aresztowania.

Przed wszystkim Komisja Kodyfikacyjna dostrzegła dysfunkcję obecnego uregulowania art. 258 § 2 k.p.k., powodującą „automatyczne niejako stosowanie aresztowania z uwagi na grożącą lub orzeczoną karę bez analizy jak się to ma do obaw wskazanych w § 1, a więc do zagrożenia dla prawidłowego toku procesu”⁴⁹. Wprowadzono więc zmianę tego przepisu poprzez ograniczenie jego stosowania do przypadku, gdy oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub występki zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat (a nie 8 jak obecnie) oraz – przy areszcie międzyinstancyjnym – gdy orzeczona kara jest wyższa niż trzy lata (aktualnie „nie niższa niż trzy lata”). Zmiana ta jest o tyle godna aprobaty, że znacznie ogranicza krąg potencjalnych sprawców, wobec których można art. 258 § 2 k.p.k. zastosować. Ważniejsza jednak wydaje się propozycja zmiany tego przepisu poprzez wyraźne stwierdzenie, iż z owej surowości może wynikać obawa utrudniania prawidłowego toku procesu (a nie – jak obecnie – potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku procesu) oraz dodanie § 4 zobowiązującego sąd do uwzględniania rodzaju i charakteru obaw przyjętych za podstawę stosowania aresztowania i nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium. W mojej ocenie regulacje te utrudnią stosowanie aresztowania „abstrakcyjnego”, czyli motywowanego wyłącznie surowością hipotetycznej kary. Nie przesłania to jednak faktu, że zmiany przewidziane w noweli nie dotyczą istoty problemu: domniemania utrudniania procesu przy grożącej surowej karze oraz możliwości wielokrotnego przedłużania trwania tymczasowego aresztowania na tej

45 A. Bodnar, M. Bernatt: op. cit., s. 51; D. Swenson, op. cit., s. 72–73.

46 Wyrok TK z 24 lipca 2006 r., SK 58/03.

47 Ibidem.

48 Dz.U. 2013 r., poz. 1247.

49 Uzasadnienie projektu ustawy wskazanej w przypisie 46, s. 80

podstawie. Podzielam pogląd J. Matrasa, że wadą noweli jest zaniechanie możliwości ustawowego zablokowania powtarzalności stosowania aresztowania na tej tylko podstawie⁵⁰.

Nowela zdaje się wymuszać także wyższy standard wniosków prokuratorskich i postanowień sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Odnotować należy dodanie art. 250 § 2 a k.p.k., który zobowiązuje prokuratora do wskazania we wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania „dowodów wskazujących na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo oraz okoliczności przemawiających za istnieniem określonych zagrożeń dla prawidłowego toku postępowania lub możliwości popełnienia przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa oraz okoliczności wskazujących na istnienie określonej podstawy stosowania tego środka zapobiegawczego i konieczności jego stosowania”. W identyczny sposób nowelizuje się przepis art. 251 § 3 k.p.k., odnoszący się do treści uzasadnienia postanowienia sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Nie przeceniam jednak wpływu tych regulacji na praktykę: nic bowiem nie zapobiegnie sztampowemu przepisywaniu wyrażeń ustawowych z wykorzystywaniem komend „wytnij”, „wklej”.

Obiecująca wydaje się obowiązująca już zmiana art. 156 § 5 a k.p.k.⁵¹, pozbawiająca prokuratora możliwości odmowy udzielenia obrońcy wglądu w akta w części odnoszącej się do uzasadnienia wniosku o areszt oraz dodanie art. 249a k.p.k. stanowiącego, iż sąd, orzekając o zastosowaniu aresztowania, może oprzeć się jedynie na materiałach ujawnionych obrońcy i oskarżonemu. Jeśli uwzględnimy nadto, że sąd odwoławczy winien nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania akt wydać rozstrzygnięcie w przedmiocie zażalenia, można przyjąć, że nastąpiło wzmocnienie pozycji obrony i zdyscyplinowanie organów procesowych. Posiedzenia aresztanckie przestaną przypominać „walkę z cieniem”, gdyż obrońca będzie znał argumenty oskarżenia. Skończy się także możliwość wyznaczania odległych terminów rozpoznawania zażaleń. W praktyce bowiem nierzadko obserwujemy, iż zażalenie na zastosowanie aresztowania staje się bezprzedmiotowe, gdyż sąd *meriti* zdążył już wcześniej wydać postanowienie o jego przedłużeniu.

Zmiany proponowane przez ustawę nowelizacyjną zmierzają w dobrym kierunku. Wydaje się jednak, że warto pokusić się o dalej idące rozwiązania. W mojej ocenie

⁵⁰ J. Matras, *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 4, s. 40.

⁵¹ Wprowadzona ustawą wskazaną w przypisie 48 z mocą obowiązującą od 2 czerwca 2014 r.

najskuteczniejszą formą poprawy praktyki będzie stworzenie instrumentów mobilizujących prokuratorów i sędziów do prowadzenia postępowań bardziej dynamicznie. Problem polskiej rzeczywistości aresztowej sprowadza się bowiem do nierespektowania zasady minimalizacji środków zapobiegawczych oraz automatyzmu w przedłużaniu stosowania tymczasowego aresztowania.

Wydaje się, że należałoby w sposób jednoznaczny i wyraźny stwierdzić, że podstawa aresztowania określona w art. 258 § 2 k.p.k. może być stosowana wyjątkowo wobec sprawców zbrodni lub przestępstw popełnianych w zorganizowanej grupie. Ponadto ograniczyłabym możliwość jej stosowania wyłącznie do tych sprawców, co do których nie zapadł jeszcze wyrok w pierwszej instancji.

Proponowałabym skrócenie terminu przewidzianego w art. 263 § 1 k.p.k. do dwóch miesięcy. Jest to okres wystarczający do zebrania materiałów dowodowych oraz dokonania rzeczowej oceny potrzeby dalszego stosowania tymczasowego aresztowania w aspekcie istnienia przesłanek z art. 285 § 1 k.p.k. Z podobnych względów należy skrócić do 6 miesięcy dopuszczalny okres stosowania aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, a do 1 roku zredukować okres przewidziany w art. 263 § 3 k.p.k. łącznego czasu trwania tego środka do wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji.

Nie do zaakceptowania jest, w mojej ocenie, regulacja art. 263 § 7 k.p.k., zezwalająca na wielokrotne przedłużanie aresztowania po wyroku skazującym na kolejne okresy po 6 miesięcy. Rozważałabym także wprowadzenie do rozdziału XXVIII kodeksu postępowania karnego przepisu stanowiącego, iż tymczasowe aresztowanie w postępowaniu sądowym wobec oskarżonego może być stosowane wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Regułą bowiem powinna być odpowiedzialność „z wolnej stopy”.

Proponowane zmiany wkomponują się w znowelizowany kształt postępowania karnego, w którym ma dominować kontradyktoryjność, a sąd nie powinien wykazywać inicjatywy dowodowej. Można więc spodziewać się, że postępowania znacząco przyspieszą: prokurator będzie przedstawiał wyłącznie dowody popierające tezę oskarżenia, sąd zaś nie będzie powtarzał żmudnie wszystkich czynności postępowania przygotowawczego, podejmując równoległe własne działania dowodowe. Należy spodziewać się, że położenie akcentu na reformatoryjność orzeczeń sądu odwoławczego i zniesienie zakazu prowadzenia przez nie dowodów co do istoty sprawy znacząco zmniejszy liczbę wielokrotnie uchylanych wyroków sądów pierwszej instancji.

Niewątpliwie istotną rolę odgrywa dalsze upowszechnianie orzecznictwa ETPCz i podejmowanie intensywnych, kompleksowych działań edukacyjnych. Wszak w czerwcu 2013 r. szef CBA zwrócił się z pismem do Ministra Sprawiedliwości, żądając wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego, który odmówił uwzględnienia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

Ponadto uważam, że należy pozbawić Prokuratora Generalnego prawa do wydawania wytycznych przewidzianych w art. 10 ust. 1 ustawy o prokuraturze⁵². Przypomnijmy, że w wyniku wytycznych z dnia 7 lutego 2006 r., nr PR I 800/5/06, o zastrzeżeniu polityki aresztowej prokuratorzy złożyli do sądów 38 032 wnioski o zastosowanie aresztowania, sądy uwzględniły je w 90,2% przypadków, a już rok później praktyka polska została poddana surowej ocenie przez Komitet Ministrów Rady Europy na tle sprawy A. Kauczora i wielu innych.

Abstract

This paper presents the evolution of Polish law and practice related to pre-trial detention after European Court of Human Rights judgment passed in Kauczor vs Poland case in 2009 .

The functioning of pre-trial detention in Poland has been appraised as repeatedly violating art. 5 § 3 of the Convention. What measures have been taken to change law and practice? Do they provide reasonable assurance that the problem is solved already? These two questions are primary papers' issues.

⁵² Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599). Najbardziej znane to wytyczne Ministrów Sprawiedliwości – Prokuratorów Generalnych: Lecha Kaczyńskiego z dnia 21 lipca 2000 r. (nr PR I 900/9/200) oraz powołane w tekście wytyczne Zbigniewa Ziobry.